

# 10-latek sparaliżowany po zaszczepieniu na grypę

30 czerwca 2012

Chłopiec był zwykłym dzieckiem. Lubił grać w piłkę nożną. Od 2-3 roku życia cierpiał na przewlekły nieżyt oskrzeli, lecz w ostatnich latach nastąpiła znaczna poprawa. W ciągu życia był 19 razy szczepiony. Pediatrzy go dobrze znali od urodzenia. Ostatnia szczepionka to szczepienie na grypę.

3 tygodnie po zaszczepieniu szczepionką Mutagrib chłopiec poczuł mrowienie w nogach i drętwienie palców u nóg. Często się potykał i przewracał. Odczuwał silne bóle. Stan zapalny objął cały rdzeń kręgowy. Doszło do paraliżu od pępka w dół. Lekarze nie wiedzą, jak mu przywrócić zdrowie. Przepuszczalnie będzie jeździł na wózku do końca życia.

Statystyki Instytutu Roberta Kocha w latach 2002-2010 dokumentują aż 44 podejrzeń o stan zapalny rdzenia kręgowego, częściowo z objawami paraliżu, po zaszczepieniu na grypę. Nikt rodziców nie ostrzegał. Chłopiec podczas zabiegu był przeziębiony.

Adwokat specjalizujący się w prawie medycznym twierdzi, że pediatra zaniedbała środki ostrożności, gdyż przeciwwskazaniem do zaszczepienia jest choroba bądź też właśnie przebyta choroba. Twierdzi, że szczepienie na grypę jest bardzo ryzykowne i stanowi silną ingerencję w układ odpornościowy, natomiast zyski zdrowotne są wątpliwe – szczególnie u dzieci. Żąda 300 000 euro zadośćuczynienia finansowego za doznaną krzywdę plus odszkodowanie.

Opracowanie: szerszenja

Na podstawie: [www.impfkritik.de](http://www.impfkritik.de), [www.abendzeitung-muenchen.de](http://www.abendzeitung-muenchen.de)

Nadesłano do „Wolnych Mediów”